



z frontów bojowych Ruiny zbombardowanej przez Włochów miejscowości S. Giovanni pod Monfalcone.
(Woj. kwat. pras.)

Zgon opiekuna plant krakowskich.

Nienbłagana śmierć wyrwała znowu z grona żyjących cichego, lecz zasłużonego pracownika. W Krakowie zmarł ś. p. Bolestaw Malecki, inspektor ogrodów miejskich, długoletni opiekun plant, który na tem stanowisku położył dla miasta nieocenione zasługi.

S. p. Malecki urodził się w r. 1851, a po ukończeniu gimnazjum w Kielcach, udał się na studia ogrodnicze do Niemiec. Nie poprzestając na kierunku szkoły niemieckiej, pilnie przyswajał sobie zdobycze ogrodnictwa francuskiego. Obdarzony zmysłem estetycznym, był to artysta ogrodnik, który nadał pozostającym pod jego opieką ogrodom miej-

ogrodów, które powstać mają na gruntach pofortyfikacyjnych, jak niemniej starannie wykończone plany dla urządzenia Błoń.

Dowodem, jak gorąco ukochał roślinność i zawód swój, był skon artysty ogrodnika. Czując że zbliża się chwila śmierci, kazał podać sobie doniczki cynary i laków, ucałował gorąco ich kwiecie, pożegnał się z papilami swymi, do których zawsze uciekał i wśród których żył, gdzie nie dochodził ani głos i tryg, ani też fala zniszczenia, jaką niesły wypadki wojenne. Bo nie wesołe miał ostatnie lata służby. Przed śmiercią zmieniły się trochę stosunki, lecz pozostało rozgoryczenie, które trawiło schorowany organizm, aż wreszcie położyło kres jego pracowitemu życiu.

Cześć Jego pamięci!

Rokowania pokojowe w Bukareszcie.

Przerwane wskutek przesilenia gabinetowego w Rumunii rokowania pokojowe pomiędzy Rumunią a Austrią, Bułgarią i Turcją zostały znów podjęte w Bukareszcie. O przebiegu ich pisma niemieckie zamieszczają dokładne wiadomości, z których wynika, że warunki zaproponowane Rumunii

są bardzo ciężkie i nie można dziwić się, że rząd rumuński wzdraga się z ich przyjęciem. Austro-Węgry żąda „sprostowania granicy” w celach strategicznych. Wszystkie wąwozy pograniczne, jak Czerwonej Wieży, Predeal, Wulkan, Tölgys itd., mają być wcielone do Węgier, tak, że dostęp do Rumunii będzie wszędzie otwarty dla wojsk austriackich. Za Kronsztadem granica ma być przesunięta do stacji Bastoni, w najbliższym sąsiedztwie letniej królewskiej rezydencji Snaj, oprócz tego żąda Austria wschodniej części Małej Wołoszczyzny, z miastem Turn Sewerin, aby na szerszej przestrzeni zetknąć się bezpośrednio z Bułgarią. Ta ostatnia otrzymała całą Dobrudżę aż do południowego ujścia Dunaju (ujście św. Jerzego) Constanca, jedyny dotychczas port rumuński na morzu Czarnem, ma być zneutralizowany; kolej Czernowoda-Constanca dostanie się pod wspólną kontrolę rumuńsko-bułgarską.

Jako rekompensatę ma Rumunia otrzymać trzy powiaty besarabskie: Bolgrad, Izmail i Kiha, odebrane jej przez Rosję w r. 1873, dalej okręgi kiszyniewski i benderski, może obwód tyraspolski



Olbrzymi pożar w Królestwie Polskiem: Ocalały dwór w Żytanie pod Radomskiem

w gubernii chersońskiej, wraz z ujściem Dniestru. Chocim i powiat chocimski mają przypaść Austrii. Co się stanie z resztą Besarabii, nie wiadomo, byłoby jednak zupełnie słuszne, gdyby i okręgi środkowe Bielecki, Orgiejewski i Skurencki zostały wcielone do Rumunii, która wówczas raczejby zyskała na wojnie, gdyż wartość ekonomiczna Besarabii jest o wiele wyższa niżeli Dobrudży. Natomiast Besarabia niema ani jednego portu morskiego zd tnego do rozwoju i żegluga handlowa Rumunii musiałaby się ograniczyć do portów, położonych nad północnem ujściem Dunaju. Komisya, złożona z przedstawicieli Austrii, Rumunii i Bułgarii, otrzymałaaby zwierzchną kontrolę nad całą deltą Dunaju.

Turcja nie jest wprawdzie bezpośrednio zainteresowana w okładach granicznych z Rumunią, ale żąda od Bułgarii pewnych rekompensat za wielkie zyski tego państwa. Chodzi o sprostowanie granicy wzdłuż dolnego biegu Maricy i o kolej Adrianopol-Dedeagacz, odstąpioną Bułgarii w 1915 roku.



Rokowania pokojowe w Bukareszcie: Członkowie delegacji bułgarskiej.

(Fot. Bofa)



Zgon opiekuna plant krakowskich: S. p. Bolestaw Malecki, inspektor ogrodów miejskich w Krakowie.

skim i plantom odrębne rodzime cechy ogrodniczego pejzażu, dostosowane do otoczenia, jakie tworzą prastare mury podwawelskiego grodu. Każdy zakątek potrafił wyzyskać i upiększyć roślinnością, która rozwijała się zdrowo, tworząc stałe ozdoby, jakie nagromadził w ciągu wiernej dla miasta i ogrodnictwa 37 letniej służby.

W wolnych od zajęć chwilach oddawał się pracy naukowej w dziedzinie ogrodnictwa, a głównie swe badania poświęcił hodowli róż. Pozostawił też kilka prac, które wyszły w druku, pomnażając skromną polską literaturę ogrodniczą. S. p. Malecki pozostawił nadto gotowe projekty nowych okrężnych